N. 31 Rok trzeci.

Wychodzi co poniedziałek. Biuro redakcyi na ulicy Szerokiej pod l. 19¼.

PAMIĘTNIK GOSPODARSKI.

Przedpłata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 6 złr., półrocznie 3 złr..

Lwów, dnia 4 Sierpnia, 1851.

Nowy sposób zbierania zboża.

Podając do wiadomości gospodarzy sposób zbierania zboża, od lat kilku na Szląsku górnym, a osobliwie w dobrach xięcia Lichnowskiego używany, sądzę, iż uczynię w roku na trudne żniwa zanoszącym się prawdziwą moim ziomkom przysługę.

Sposób ten, z najlepszym skutkiem od lat kilku używany, był mi nie tylko od rządu ekonomicznego, ale i od wielu oficyalistów i innych osób najmocniej chwalony i zalecany. Zasadza się zaś na tem:

Nie czekając zupełnego dojrzenia zboża, jak tylko mleczko za przyciśnieniem ziarna nie pokazuje się i to przez paznokieć wielkiego palca przełamać się daje, koszą lub żną zboże i wiążą w snopy; tych zaś nie układają w półkopki, aby się nie zgrzały, lecz ustawiają sztorcem w spiczaste kopce, to jest stawiają ciasno koło siebie, najprzód prostopadle trzy snopy w jednej linii, potem po dwa z każdego boku, pochyło wspierając je na środkowych, co uczyni snopów siedm. Te się nakrywają jak zwykle czapką z osmego snopa i formują spiczasty kopiec, który obwiązuje się mocno przewiosłem nad kłosami pokrywającego snopa. Tak schną te snopy bezpieczne od dżdżów i najdłuższej słoty: bo deszcz ścieka na dół, a wiatr nie dopuszcza zagrzania się a przeto i kulczenia się czyli wyrastania. Przed zwożeniem, wywraca się dobrze związane kopce spodem do wiatru na kilka godzin dla wysuszenia odwilgłej od ziemi słomy i otrzymuje się ziarno zdrowe i paszę niezagrzaną i niespleśniałą.

Zaręczano mi, że po zrobionych z największą dokładnością próbach, zboże ani co do ilości, ani co do wagi, ani co do wydatków w gorzelni, żadnemu innemu nie ustępowało; kolorem zaś ziarna i białością mąki wszystkie przewyższało. Uprzedzano mię jednak, iż tylko niezbyt dojrzałe zboże tym sposobem zbierać można; na dościgłem przez otrzęsienie poniosłoby się szkodę — i chociaż w jednym roku, gdy w półkopkach stawiano, pszenica z powodu sześcioniedzielnej słoty zrosła, ze storcowych kopców młóconem ziarnem z najlepszym skutkiem zasiew zrobiono; jednak do siewu dojrzałego ziarna używać radzą.

Tym sposobem zbierają żyto, pszenicę i owies (rozumie się wysoki).

Największa korzyść z tej metody znajduje się w tem, że dozwala o kilka dni uprzedzić żniwo włościańskie, a przeto prędzej i tańszym robotnikiem własne uskutecznić; chociaż i zabezpieczenie ziarna od zrośnięcia a paszy od zepsucia także nie małej jest wagi, a to jest niepodobna: bo tylko dosyć kopiec wywrócić, aby w kilka godzin do zwożenia był zdatnym. Dla zalecenia tej metody przypomnę moim współziomkom, co za nudna, kosztowna a niepożyteczna praca przestawiać półkopki! Ja i dwóch właścicieli z Tarnopolskiego zamierzamy ten sposób zbierania zboża u siebie zaprowadzić.

Olejów, w czerwcu, 1851. *Michał hr. Starzeński C. T. G. G.*

Komitet Towarzystwa Gospodarskiego

wydał do ogółu członków piąty z kolei list, treści następującej:

„I. Na posiedzeniu dnia 10go, 20go i 23 maja b. r. rozbierał Komitet projekt do ustaw Towarzystwa akcyjnego, mającego się zawiązać w celu uzbierania funduszu na założenie gospodarstwa wzorowego i połączonej z nim szkoły rolniczej potrzebnego; w ciągu tych posiedzeń został także strutynowany projekt ministeryalny do ustawy o policyi polowej, który wys. c. k. Ministerym rolnictwa i gornictwa w sześciu litografowanych exemplarzach Komitetowi pod d. 29 kwietnia b. r. do l. 6109/200 nadesłało z wezwaniem, aby przedmiot ten przez Towarzystwo pod rozwagę wziętym i z praktycznego stanowiska osądzonym został. Komitet zastanowiwszy się nad wzmiankowanym projektem, który dla innych krajów koronnych Monarchii w całej osnowie może być stosownym, poczynił swoje uwagi, poprawki i zmiany, opierając się przytem na właściwości naszego kraju, która w potrzebach i stosunkach wewnętrznych odmienną od innych prowincyj przedstawia fizyonomię; i w tym sposobie ułożoną relacyę, wraz z zamierzonemi modyfikacyami rzeczonego projektu, do uwzględnienia wysokiemu Ministeryum Komitet przedłoży.

1) Stosownie do uchwały Komitetu (ob. Przegląd z d. 3 maja b. r. l. 276 l. 2.) posyłamy szanownym członkom trzy rubrykowe formularze, w celu osiągnienia wykazów stanu urodzajów w ziemiopłodach, które szanowni członkowie, w myśl pisma ministeryalnego z d. 24 marca b. r. l. 4311/138 tak wypełniać zechcą, aby w każdym formularzu zawartych rubrykach stosownie do istoty rzeczy stan urodzajów i zbiorów kreskami / oznaczonym został; uwagi, jeżeli takie stosownemi się okażą, dodane i każdy z nich w oznaczonym terminie Komitetowi odesłany.

Z tych częściowych wykazów Komitet ogólny obraz stanu urodzajów w różnych okolicach kraju skreśli i wys. Ministeryum przedłoży.

Między uwagami, obok tych wykazów zamieścić się mającemi, pożądane byłoby wyrażenie okoliczności na stan urodzajów i zbiorów przeważny wpływ wywierających.

II. 1) Na podanie Komitetu o uwolnienie od opłaty pocztowej korespondencyj przedmiotów kultury krajowej tyczących się, otrzymał Komitet przez wys. c. k. Ministeryum rolnictwa i górnictwa rezolucyę następującej treści: „L. 5383/160 C. k. Ministeryum handlu na powtórne wstawienie się tutejsze, uwolnienia od opłaty pocztowej korespondencyj Towarzystw gospodarczych z towarzystwami filialnemi i członkami nie dozwoliło; o czem Towarzystwo gospodarskie w skutek swego podania z 9 kwietnia b. r. l. 210 zawiadamia się. Wiedeń dnia 8 maja 1851 r.“

2) Towarzystwo zawiązane w Wiedniu w celu badań w zoologii i botanice (*Zoologisch-botanischer-Verein*) przysłało nam statuta swoje, z oświadczeniem zawiązania z Towarzystwem naszem bliższych stosunków, ażeby przez rozszerzone współdziałanie do należytego rozwoju w zawodzie nauk przyrodzonych tem pewniej zdążać mogło. § 3 tych statutów opiewa tak: „Wstęp do Towarzystwa dzieje się na przedstawienie dwóch członków, i każdy zajmujący się umiejętnie Zoologią lub Botaniką, lub do wzrostu tychże przyczyniający się, i mający umiejętny interes w tym względzie, może zostać członkiem Towarzystwa. Każdy członek otrzymuje od Prezesa Towarzystwa kartę przyjęcia.“ — § 4 „Każdy członek obowiązany jest do u-

szczania rocznej wkładki, na pokrycie potrzeb Towarzystwa, która teraz na 3 złr. m. k. stanowi się, i przy wstępie przyjętego członka złożoną być ma.“ Co do wiadomości osób, w tym przedmiocie interesowanych niniejszem podajemy.

3) Izba handlowa lwowska odpowiadając wezwaniu naszemu (obacz Przegląd z dnia 3 maja b. r. l. 276 I. 4.) oświadcza nam pod. d. 10 maja 1851 l. 152 przychylenie się do uczynionego jej od nas wniosku temi słowy: „Izba widząc w tem bardzo skuteczny środek, aby wsparta światłą radą prześwietnego Towarzystwa ku dobru kraju zbawiennie działać mogła, uchwaliła na swojem posiedzeniu dnia 29 kwietnia b. r. aby w celu spieszniejszego ułatwienia przedmiotów, wszystkie referaty, tyczące się rolnictwa w ogólności lub chowu bydła w szczególności, udzielane były prześwietnemu Komitetowi, który swe uwagi do nich dołączać raczy.“

Również Izba handlowa brodzka pismem swem z d. 20 maja 1851 l. 86 wyraża życzenie wejścia w bliższe stosunki z Towarzystwem naszem, i ze względu na ścisły związek jaki między rolnictwem i handlem istnieje, ofiaruje nam gotowość do współdziałania, podług zakresu swego.

III. 1) Wys. c. k. Prezydyum krajowe zawiadamia Komitet pismem swem z dnia 12 maja b. r. l. 3696, że wys. c. k. Ministeryum rolnictwa i górnictwa w skutek podania naszego z dnia 21 stycznia b. r. na wystawę bydła w Tarnowie i Tarnopolu zezwala, ale na decyzyę wys. c. k. Ministeryum finansów w przedmiocie losowania na premium przeznaczonych sztuk bydła, czekać każe. C. k. urzędy obwodowe w Tarnowie i Tarnopolu otrzymały już rozkaz prezydyalny do wspierania Towarzystwa gospodarskiego w tym względzie. Podajemy to do wiadomości członków z tym dodatkiem, że skoro tylko wzmiankowany przedmiot w wys. c. k. Ministeryum finansów ostatecznie załatwionym zostanie, wezwie ich Komitet do urządzenia projektowanych wystaw bydła; co jednak w tym roku zapewne uskutecznionem nie będzie.

IV. Odwołując się do obwieszczenia względem wystawy bydła, w Przeglądzie z dnia 3 maja b. r. l. 276 IV. 1. umieszczonego, wzywamy wszystkich w rzeczonej wystawie udział mieć chcących, aby oświadczenia swoje w tej mierze najdalej do 20 czerwca b. r. Komitetowi nadesłali. W tych oświadczeniach wyrażone być ma:

a) Ile sztuk bydła interesowany na wystawę przyprowadzić zamyśla.

b) Jakiego rodzaju jest bydło; przytem oznaczyć należy: *rasę*, *wiek*, *miejsce hodowania*, *własność* i inne przymioty osądzenie bydlęcia ułatwiające. Opis każdej pojedynczej sztuki ma być na osobnej ćwiartce papieru wyraźnie i czytelnie skreślony, ponieważ tenże w miejscu wystawy do użytku potrzebnem będzie.

Porządek wymaga, aby podobne oświadczenia Komitet przed wystawą otrzymał; kto ich nie przyszle w oznaczonym terminie, trudność w umieszczeniu bydła sam sobie przypisać będzie winien. Wystawa bydła, owiec, nierogacizny i narzędzi gospodarskich odbędzie się obok pojezuickiego ogrodu w szopach na skład wełny przeznaczonych. Na wystawę koni Xżę Sapieha swoje stajnie ofiaruje.

V. 1) Dnia 30 i 31 maja b. r. robił tu pan *Klimkiewicz dzierżawca Wełdziża i Maxymówki* próbę **młyna parowego** własnego wyrobu. Siłę wody zastępuje tu jedna para roboczych koni. W obec zebranej publiczności wsypano $1/2$ korca zwilżonej pszenicy na kosz, i w przeciągu $2 1/4$ godzin odebrano wszystkie gatunki mąki. Ponieważ próba odbywała się dla wypróbowania siły i narządu młyńskiego, i skutku użycia go, więc nie ważono ani pszenicy do zmielenia przeznaczonej, ani odebranego zeń mlewa. Ten młyn z manężem spodnim przenośnym ma tę nadzwyczaj pożądaną dogodność, że w każdem miejscu ustawionym być może; z budynkiem w którym stoi nie jest złączony, każdej chwili z jednego na drugie miejsce przenosić go można; do manężu inne machiny gospodarcze, jako to tracz, młocarnia, młynek do czyszczenia zboża, sieczkarnia itp. przystosowane być mogą. Pomysł, wykonanie i robota wszystkich sztuk z żelaza i drzewa, do składu tego młyna należących, są wzorowe; odznaczają się czystością i bardzo proporcyonalnemi rozmiarami. Jaką pożyteczność taki młyn dla większych gospodarstw zapewnia, tego dowodzić nie widzimy potrzeby. Pan Klimkiewicz zostawia go we Lwowie, gdzie w czasie wystawy narzędzi gospodarskich, znowu próby na nim odbywać będzie. Tuszymy sobie, że wiadomości tej członkowie nasi obojętnie nie przepuszczą.

2) Mieliśmy sposobność oglądać znowu fabrykę narzędzi gospodarskich p. Szumana we Lwowie; zwracamy uwagę na siewnik do kukurudzy wyrobu właściciela tej fabryki, który tak jest urządzony, że robiąc rowki dowolnej głębokości, stosownie do roli cięższej lub lżejszej, sieje rzędami kukurudzę w należytej odległości, i grabkami do siewnika przyczepionemi posiane ziarnka zagrzebuje. Działanie tym siewnikiem uskutecznia dwóch ludzi.

3) W przekonaniu, że dla wielu gospodarzy będzie to rzeczą ciekawą i pożyteczną, podajemy do wiadomości iż w kancelaryi naszego Towarzystwa, każdego dnia od godziny 9 zrana do 2 po południu, prócz świąt i niedzieli, widzieć można żniwiarkę amerykańską Mac. Cormicka, wyrobioną w fabryce Burga i syna w Wiedniu. Machina ta pozostanie we Lwowie aż do ukończenia tegorocznej wystawy narzędzi gospodarskich, a po odbytej próbie, odesłaną będzie na miejsce swego przeznaczenia do Chorostkowa, dóbr hr. Kajetana Lewickiego, który ją na powyższy czas w Komitecie Towarzystwa ustawić pozwolił.

4) Wszystkich druków, nakładem Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego wydanych, a mianowicie:

a) Rozprawy. T. I—IX. we Lwowie 1846—1851 w 8ce tom po 40 kr. m. k. *b*) Katechizm rolniczy oparty na zasadach chemii i geologii, przełożony z angiel. J. F. Jonhstona p. Max. Oborskiego. We Lwowie 1847. w 8ce. 10 kr. m. k. *c*) Wiadomości z fizyki, chemi i mechaniki dla użytku gospodarzy wiejskich, p. Aug. Kunceka. We Lwowie 1849. w 8ce. 15 kr. m. k. *d*) Zdanie Towarzystwa gospodarskiego o zaprojektowanej przez Ministerstwo roln. i górn. szkole leśniczej w Galicyi. Ułożył J. Łobarzewski. We Lwowie 1850. w 8ce. 10 kr. m. k. *Toż samo* po niemiecku. 10 kr. m. k. *e*) Lwoczanin, kalendarz rolniczo-gospodarski na rok 1851. We Lwowie w 8ce. 30 kr. m. k. *f*) Rachunki gospodarskie podług najprostszych zasad. Ułożył hr. Kazimierz Krasicki. We Lwowie 1851. w 8ce. 10 kr. m. k. można nabyć po stałych cenach w kancelaryi Komitetu i w następujących xięgarnich:

We *Lwowie*, u Jana Milikowskiego, Kajetana Jabłońskiego, Karola Wilda, Fr. Pillera i spółki, Kallembacha, Stockmana i H. Stengla.

W *Krakowie*, w kancelaryi tamtejszego Towarzystwa gospodarczo-rolniczego i u Józefa Czecha.

W *Bochni*, u Wawrzyńca Pisza.

W *Wadowicach*, u Jana Sabińskiego.

W *Samborze*, u J. Rosenhajma.

W *Przemyślu*, u braci Jeleniów.

W *Tarnowie*, u Jana Milikowskiego.

W *Stanisławowie*, u tegoż.

W *Warszawie*, u Friedleina.

W *Wilnie*, u Zawadzkiego.

W *Poznaniu*, u Stefańskiego.

Nareszcie we wszystkich innych bez wyjątku xięgarniach w kraju i zagranicą, można powyższe nakłady zapisać.

5) W kancelaryi Towarzystwa jest kilkanaście garncy nasienia lucerny, po 40 kr. m. k. funt, do nabycia.

Z Komitetu Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

We Lwowie, dnia 5 czerwca, 1851 r. l. 328.

Gospodarstwo leśne. *(Ciąg dalszy).*

Buk. Nasienie buka czyli tak nazwana bukiew dojrzewa także w drugiej połowie października, i zbiera się podobnym sposobem jak żołądź. Zebrana zsypuje się na miejscu przewiewnem, w cienką warstwę; co dzień się przeszufluje, a gdy bukiew owiędnie, przystępuje się do siewu. Jeśliby zaś wypadło odłożyć zasiew do wiosny, przechowa się w warstwach na stopę grubych w miejscu nieco suchem i wolnem od mrozów, alboli też okryta zewsząd grubą warstwą suchego liścia lub słomy. Bukiew w drugim roku mniej już przydatną jest na zasiew.

Grab. Nasienie grabu dojrzewa w październiku lub pierwszej połowie listopada. Zbiera się, gdy przybierze barwę brunatnawą. Osuszone w miejscu ciepłem, przewiewnem, omłóci się dla oddzielenia skrzydełek i na harfie wywieje; poczem zasiewa się niezwłocznie, albowiem moc kiełkowania nie łatwo zachowuje do następnej wiosny i do zasiewu nie jest pewnem.

Brzoza. Nasienie brzozowe dojrzewa w sierpniu i na początku września. Zbierają się kotki z drzewa, gdy brunatnawą przybiorą barwę i nasienie łatwo się z nich wykrusza. Kotki rozpościerają się lekko, w miejscu suchem, przewiewnem, np. na poddaszu, alboli też w izbie ogrzanej i często się przerzucają, aby się nie zgrzały. Gdy wyschną należycie, wytrzepią się kijem; zaczem wykruszone z nich skrzydełkowate orzeszki nasienne oddzielą się zapomocą podsitka lub rzeszotka i niezwłocznie rozsieją. Jeśliby wypadło odłożyć zasiew do wiosny, zachowa się nasienie przez zimę w miejscu suchem i chłodnem.

Nasienie brzozowe, zawieszone w worku w miejscu suchem lecz chłodnem, zachowuje moc kiełkowania przez lat kilka; atoli im jest świeższe, tem pewniej wschodzi.

Olsza. Nasienie olszy dojrzewa w październiku i listopadzie. Szyszki zbierają się, i postępuje z niemi, jak z brzozowemi. Zebrane nasienie rozsiewa się tejże jesieni. Można je podobnież przechować do wiosny. Sucho chowane przydatnem jest na zasiew do lat trzech.

Jesion. Skrzydlaki jesionowe dojrzewają w październiku. Skoro tylko przybiorą barwę brunatną, zmykać je należy z gałązek rękami: same bowiem nie łatwo z drzewa spadają, owszem trzymają się na niem po opadnięciu liści długo w zimę. Zasiewają się tejże jesieni. Można je przechować sucho przez zimę; ale posiane na wiosnę wschodzą pospolicie w lat dwa, gdy posiane w jesieni leżą w ziemi tylko 18 miesięcy. Jeśliby przeto wypadło odłożyć zasiew do wiosny, skrzydlato-jesionowe chowają się w dołach, na kilka stóp długich i szerokich, i na jedną stopę głębokich; tam zsypane w warstwę 4 do 5 cali grubą, okryją się liściem suchem, albo ziemią. W dołach tych zostawione przez zimę, dostatecznie się przygotują do zasiewu wiosennego i rychlej wschodzą.

Nasienie jesionowe, zachowane sucho, nie traci mocy kiełkowania do lat trzech.

Klon. Nasienie czyli skrzydlaki klonowe dojrzewają we wrześniu i październiku. Dojrzałe łatwiej opadają z drzewa; można też je strącić kijem. Zebrane, gdy w miejscu suchem owiedną, zasiewają się natychmiast, i wschodzą za odkryciem wiosny. Przechowane w piasku suchym przez zimę, mogą się na wiosnę zasiewać, lecz wschodzą o kilka tygodni poźniej.

Nasienie klonu dobrze przechowane, kiełkuje do lat dwóch.

Wiąz. Nasienie wiązu dojrzewa w pierwszej połowie czerwca. Dojrzałość poznaje się, gdy samo nasienie zawarte w skrzydlakach staje się suchem, mącznem i łatwo z drzew opada. Wtenczas ze zbiorem pospieszać należy, zanim go wiatr nie rozprószy. Zbiera się przez zmykanie skrzydlaków z gałązek rękami; poczem wraz (zaraz) rozsypie się w cienką warstwę w miejscu przewiewnem (gdyż na kupie łatwo się zgrzewa) i często szuflą się przerzuca. Gdy owiędnie, niezwłocznie się rozsiewa i tejże jesieni wschodzi. Można skrzydlaki wiązowe zachować sucho przez zimę, lecz nie dłużej jak do następnej wiosny zachowują moc kiełkowania.

Drzewa iglaste.

Sosna. Nasienie czyli orzeszki sosnowe dojrzewają w październiku; ale zawarte w szyszkach, pozostają na drzewie, aż je ciepło wiosenne otworzy. Zbiór przeto szyszek następuje w grudniu, styczniu i lutym, a w prowincyach bardziej ku północy posunionych w pierwszej połowie marca szyszki jeszcze zamknięte zbierać można. Zebrane szyszki przenoszą się do izby ciepłej, albo do suszarni, i tam rozpościerają się na uplecionych z rokiciny rósztach lub kratach, gdzie wystawione na wpływ ciepła, otwierają swe łuszczki. Wtenczas za poruszeniem lub mocniejszem przewracaniem onych, nasienie czyli orzeszki wykruszają się na czystą podłogę lub podesłane płachty. Chcąc je uwolnić ze skrzydełek, skropi się nieco wodą i przeciera w worku niepełno nasypanym i zawiązanym; alboli też, gdy ilość nie jest wielka, między dłoniami; poczem oczyszczają się ostatecznie przez wianie lub harfowanie. Zasiew następuje wcześnie na wiosnę, gdy się ziemia od mrozu uwolni. Gdy się mniej oszczędza nasienia, można na wiosnę zasadzać rzędami całe szyszki; o czem niżej.

Orzeszki sosnowe, przechowane sucho w szyszkach lub zawieszone w worku, w miejscu suchem i chłodnem, przydatne są na zasiew do lat dwóch. Aby otrzymać miarę czystych orzeszków sosnowych, potrzeba szyszek takichże miar 10 do 16.

Jodła. Nasienie czyli orzeszki jodłowe dojrzewają we wrześniu i październiku. Z szyszkami zebranemi postąpi się jak z nasieniem sosnowem. Nasienie jodły zasiewa się tejże jesieni, alboli też przechowane sucho przez zimę, zaraz za odkryciem wiosny: albowiem rychło traci moc kiełkowania.

Świerk. Nasienie świerku dojrzewa w październiku. Czas zbioru szyszek trwa od listopada do marca. Wykruszenie nasion odbywa się jak sosnowych. Zasiewa się zaraz na wiosnę, i w kilka tygodni wschodzi. Sucho zachowane, zdatnem jest na zasiew do lat dwóch. Z 16 miar szyszek otrzymuje się 1 miara nasienia.

Modrzew. Nasienie modrzewia dojrzewa w październiku i listopadzie. Zbiór szyszek trwa od lutego aż do wiosny, przyczem rozróżniać je należy od starych, już pustych, które odznaczają się barwą siwą. Wyłuszczenie nasienia trudniej się tu odbywa, niż innych drzew iglastych, dlatego, iż w cieple nieco wyższem, niżli jest pokojowe, łuszczki szyszek zasklepiają się wystąpioną z nich żywicą, i nie otwierają się wcale. Trzymają się przeto w temperaturze umiarkowanej, i kłócenie szyszek kilkakroć się powtarza. Zasiew wyknonywa się zaraz na wiosnę. Nasienie zachowuje moc kiełkowania do lat 2, najlepsze jest atoli w roku pierwszym.

Ażeby drzewostan w pierwszych latach miał dostateczną gęstość tak do utrzymania potrzebnego między drzewkami cienia, jako też aby go nie zagłuszyły chwasty, należy do obsiewu pewnej przestrzeni użyć stosownej ilości nasienia. Ze stosunku ilości roślin, czyli drzewek, jaka na jednej stopie czworobocznej znajdować się powinna, wynajdziemy pewną ilość dobrego nasienia, potrzebną np. na morg nasz, tak na liczbę, jako też na wagę lub miarę.

Chcąc mieć na przyszłość las należycie zwarty, potrzeba ażeby po wejściu młodych latorośli oddalenie ich między sobą w pierwszem lecie było takie, iżby na jednej stopie kwadratowej, oraz na jednym morgu, było drzewek tyle, ile ich okazuje następująca tablica *A*.

Tablica A.

Rodzaj drzewa.	W POŁOŻENIU I GRUNCIE. zupełnie dogodnym. Na jednej stopie □	zupełnie dogodnym. Na morgu nowym polskim	mniej dogodnym. Na jednej stopie □	mniej dogodnym. Na morgu nowym polskim
	powinno być małych drzewek.			
Dąb	1	56,837	2	113,674
Buk	2	113,674	3	170,511
Grab	3	170,511	4	227,348
Brzoza	3	170,511	4	227,348
Olsza	2	113,674	3	170,511
Jesion	2	113,674	3	170,511
Klon	2	113,674	3	170,511
Wiąz	2	113,674	3	170,511
Sosna	2	113,674	3	170,511
Jodła	3	170,511	4	227,348
Świerk	3	170,511	3	170,511
Modrzew	2	113,674	3	170,511

Ażeby mieć w roku pierwszym ilość drzewek oznaczoną w tablicy *A*, doświadczenie uczy, iż trzeba wysiać ilość nasienia, jaką wskazuje tablica *B*.

Tablica B. *)

Rodzaj nasienia drzewnego.	NA MORGU NOWYM POLSKIM. W położeniu i gruncie. zupełnie dogodnym: funtów	albo korcy	albo garncy	mniej dogodnym: funtów	albo korcy	albo garncy
	nowych polskich.					
Żołędzi	1013	7	12	1925	14	1
Buczyny	328	2	16	506	3	27
Grabowego ze skrzydłami .	85	5	10	105	6	12
Grabowego bez skrzydeł .	70	—	15	87	—	19
Brzozowego	50	1	18	65	2	1
Olszowego	15	—	5	19	—	6
Jesionowych skrzydlaków .	70	1	9	87	1	19½
Klonowych skrzydlaków .	78	1	28	100	2	14
Wiązowego	50	3	27	78	6	—
Sosnowego ze skrzydłami .	21	—	17	26	—	21
Sosnowego bez skrzydeł .	15	—	$3^2/_7$	24	—	6
Jodłowego ze skrzydłami .	100	1	15	124	1	26
Jodłowego bez skrzydeł .	70	—	26	80	1	—
Świerkowego ze skrzydłami	24	—	15	28	—	18
Świerkowego bez skrzydeł	21	—	5	24	—	6
Modrzewiowego ze skrzydłami	24	—	14	28	—	17
Modrzewiowego bez skrzydeł	15	—	3	24	—	5

(*Ciąg dalszy nastąpi*).

Jak się obejść z paszą zamuloną, aby jej bez szkody dla bydła użyć można?

Powyższe pytanie rowiązać zdaje się nam tem potrzebniej ile ze w dolnych położeniach, osobliwie w słotnych latach, ponad rzekami i młynówkami będące łąki często bywają zalane i trawa namułem nalepiona. Następujący więc sposób, powszechnie za użyteczny uznany w miejscach ubogich w paszę, ratuje ją i uczyni sposobną do karmienia bydła. Nadewszystko potrzeba aby zamulone siano dobrze wyschło i zwiezione zostało. Już przy obracaniu należy je wysoko podrzucać, aby się przez to części jakiej namułu oschłego pozbyć. Nim w stożek lub w sterty zostanie ułożonem, potrzeba je częściami mocno wymłócić i przetrząść, ażeby proch i wszelka inna nieczystość wypadła. Gdy się to stało układa się w równych warstwach czy to na gruncie czy pod szopę. Między każdą warstwę siana posypuje się zawsze pewną część miałko potłuczonej soli *amonii* i tak sobie postępować, dopóki albo wszystko siano nie będzie ułożone, lub jeżeli się w szopie składa, miejsca nie stanie. Kto jeszcze w tę porę ma zapas słomy owsianej, niechże jej do przedzielania warstw użyje, i po warstwie siana posypawszy amonii da warstwy słomy owsianej, a potem znowu zmieni i znowu siana doda. Tym sposobem zrobi się dla bydła dobrą i przyjemną paszę: bo sól zaostrzy smak namułem przejętego siana i słoma także przez nią dobrą dla bydła stanie się karmą. Głównym warunkiem tego przechowania paszy jest, aby mocno była przy układaniu przytłoczoną.

Jeżeli zważymy jak wielkie przez użycie zamulonej paszy ściąga się w gospodarstwie nieszczęście, wtedy nie powinien zapobiegliwy gospodarz ani wydatków, ani też pracy, potrzebnej do oczyszczenia i przyrządzenia paszy dla bydła, według podanego sposobu, żałować, a to tem bardziej jeżeli (jak się to wydarza) większą część zamulonej ma paszy. *Pamiętnik naukowy literacki.*

*) Obydwie te tablice wyjęte są z dziennika leśnego Sylwan, na rok 1821, wychodzącego w Warszawie.

Wiadomości handlowe.

Gdańsk, 26 lipca. Pomimo szczupłych dowozów i nieprzychylnych warunków temperatury, targi zbożowe angielskie w zupełnem odrętwieniu pozostały i żadnej odmiany w cenach notować nie możemy. W prowincyach południowych przed trzema tygodniami żniwa się nie rozpoczną, a w części północnej zbiór jeszcze bardziej będzie spóźniony. Jaki okaże się wypadek, w tym czasie przewidzieć nie podobna.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

	pszenicy	jęczm.	słodu	owsa	bobu i gr.	siem. l.	mąki c.
z kraju kwar.	3,203	200	—	1,076	—	—	23,244
z zagr. «	9,551	5,551	—	20,329	—	1,680	17,951

Targi prowincyonalne, oraz szkockie i irlandzkie, w ogólności były słabe; a doniesienia o gradach i wyłożonem częściowo zbożu przez burze, żadnego nie wywarły wpływu na obrót interesów.

We Francyi ceny mąki i pszenicy o jeden szyling się zniżyły; a rozpoczęte na południu żniwa, obiecują zbiór, o ile z pierwszych doniesień sądzić można, nie obfity lecz nie niższy od średniego.

Opinia powszechna w Belgii przepowiada urodzaj słaby; w Holandyi zaś, oraz w prowincyach niemieckich nadbrzeżnych, stan pszenicy na pniu nic do życzenia nie zostawuje.

Na gdańskiej giełdzie nie mieliśmy ruchu, a nawet zniżeniem cen niepodobna było kupców skłonić do interesu. Za partyę pszenicy z prawej strony Buga, pod względem piękności i wagi do najcelniejszych liczyć się mogącej, z wielką trudnością otrzymano 450 gul.

Sprzedano w ciągu tygodnia pszenicy świeżej łasztów 467, ze spichrza 55; żyta łasztów 49, jęczmienia łasztów 8, grochu łasztów 49, ripsu łasztów 105½.

Za łaszt Pszenicy	wagi hol. od	wagi hol. do	płacono guld. pr. od	płacono guld. pr. do	Korzec warszawski od zł.	gr.	do zł.	gr.
świeżej	126	130	377½	410	28	12	30	25
	130/1	134	410	450	30	25	33	25
ps. ze spich.	125	129	370	392½	27	25	29	16
żyta	120	124	235	245	27	14	18	13
jęczmienia		111		215	16	6		
grochu				265			20	—
ripsu			426	432	32	—	32	15

Na 10 berlinkach w upłynionym tygodniu przeszło pod Toruniem pszenicy polskiej 287 łasztów.

Drzewa: 15,282 kantaków, 1,010 okrąglaków, 120 sążni opału, 1,167 belek dębowych, 57 łasztów bali, klepki pipowej kóp 302.

Kursa zamian. Londyn 3 mies. 191¼. Amszterdam 101³/₇. Hamburg 44⁷/₈. Warszawa 95½. *Makowski Kendzior & C.*

Lwów, 4 sierpnia. Na dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 23 złr. 15 kr., żyta 16 złr. 00 kr., jęczmienia 13 złr. 00 kr., owsa 10 złr. 30 kr., prosa 20 złr. 00 kr., hreczki 14 złr. 14 kr., kartofli 8 złr. 00 kr., Cetnar siana 2 złr. 55 kr., okłotów 1 złr. 50 kr. Za sąg drzewa bukowego 27 złr. 15 kr., dębowego 24 złr. 30 kr., sosnowego 22 złr. 30 kr. w. w.

Bydła rzeźnego było 242 sztuk. Na potrzebę miasta sprzedano 157 wołów. Sztukę mogącą ważyć 11 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, płacono po 116 złr. 15 kr., szacowaną zaś na 14 kamieni mięsa i 1¼ kam. łoju, płacono po 143 złr. 45 kr. a mogącą zaważyć 16 kam. mięsa i 2 kam. łoju, płacono po 175 złr. w. w.

Do Wiednia przypędzono w przeszłym tygodniu 2,945 wołów, z tych 1,660 sztuk z Węgier, co spowodowało spadnięcie ceny cetnara 49 — 53 złr. w. w. W Ołomuńcu 30 lipca targ na bydło był pomyślniejszy od poprzedzających. Przypędzono 630 sztuk wołów a w drodze przedano częścią do Wiednia, częścią do Pragi 983, co razem wynosi 1,613 sztuk wołów z Galicyi.

Kurs lwowski z dnia 28 lipca.

	złr.	kr.		złr.	kr.
Dukat holenderski .	5	31	Rubel rosyjski sr.	1	52
Dukat cesarski . . .	5	34	Polski kurant . . .	1	23
Półimperyał rosyjski	9	36	Listy zastawne gal.	86	25
Talar pruski	1	42	*Laża od duk. ces. 22¾*		
			Laża od srebra 16		

Nakładem Redakcyi. *W drukarni Zakładu narodowego Ossolińskich.*